

Księga Liczb

Rozdział 24

1. Gdy tedy Bileam widział, że Panu podoba się to, iż błogosławi Izraela, nie poszedł jak poprzednio szukać wyroczni, lecz zwrócił swoją twarz ku pustyni, 2. A podniósłszy swoje oczy, ujrzał Izraela rozłożonego według swoich plemion. Wtedy ogarnął go duch Boży 3. I wygłosił swoje proroctwo, mówiąc: Słowo Bileama, syna Beora, Słowo męża o otwartym oku. 4. Słowo tego, który słyszy słowa Boga, Który ogląda widzenie Wszechmocnego, Który pada, lecz z otwartymi oczyma. 5. Jakże piękne są twoje namioty, Jakubie, Twoje siedziby, Izraelu! 6. Jak doliny potoków się ciągną, Jak ogrody nad strumieniami, Jak aloesy, które zasadził Pan, Jak cedry nad wodami. 7. Z jego wiader wylewa się woda, A jego zasiew ma wilgoć obfitą. Król jego przewyższy Agaga, Królestwo jego będzie wyniesione. 8. Bóg, który go wyprowadził z Egiptu, Jest dla niego jak rogi bawołu, Pożera narody, które go uciskają, Kości ich gruchocze, Strzałami swymi przebija. 9. Przyczał się, położył się jak lwica, Jak lew; któż go spłoszy? Błogosławieni są, którzy cię błogosławią, A przeklęci, którzy cię przeklinają.

Proroctwo Bileama

10. Wtedy Balak rozniewał się na Bileama i uderzył w swoje dłonie. I rzekł Balak do Bileama: Zaprosiłem cię, abys przeklinał moich wrogów, a ty ich pobłogosławiłeś już po raz trzeci. 11. Uchodź czym prędzej do swego kraju. Obiecałem bardzo cię uczcić, lecz oto Pan pozbawił cię czci. 12. Rzekł więc Bileam do Balaka: Czyż nie zapowiedziałem już twoim posłańcom, których do mnie przysłałeś: 13. Nawet gdyby Balak dał mi swój dom pełen srebra i złota, to nie mógłbym przestąpić rozkazu Pańskiego, by zrobić coś dobrego czy złego z własnej woli; będę mówił tylko to, co powie Pan. 14. Teraz oto ja idę do mego ludu, lecz chodź i ty, a powiem ci, co ten lud uczyni twemu ludowi w przyszłości. 15. I wygłosił swoje proroctwa, mówiąc: Słowo Bileama, syna Beora, Słowo męża o otwartym oku, 16. Słowo tego, który słyszy słowa Boga, Który zna myśli Najwyższego, Który ogląda widzenie Wszechmocnego, Który pada, lecz z otwartymi oczyma. 17. Widzę go, lecz nie teraz, Oglądam go, lecz nie z bliska. Wzejdzie gwiazda z Jakuba, Powstanie berło z Izraela, I roztrzaska skronie Moabu, Ciemię wszystkich synów Seta. 18. Edom stanie się jego dziedzictwem, Seir będzie dziedzictwem swoich wrogów, Izrael zaś nabierze mocy. 19. Władca wywodzić się będzie z Jakuba, Wygubi resztki z miasta. 20. Potem ujrzał Amalekitów i wygłosił swoje proroctwo: Amalek był pierwszym z narodów, Lecz jego końcem zagłada. 21. Potem ujrzał Kenitów i wygłosił swoje proroctwo: Mocna jest twoja siedziba, Na skale założone twoje gniazdo, 22. A jednak Kain będzie spustoszony: Rychło Aszszur weźmie cię w niewolę. 23. Potem wygłosił swoje proroctwo, mówiąc: Biada! Kto żyw zostanie, gdy Bóg to uczyni? 24. Okręty przybędą od strony Kittim I upokorzą Aszszura, upokorzą Ebera. Lecz i on będzie

spustoszony. **25.** Potem wstał Bileam i wyruszył w drogę, i wrócił do swojej ojczyzny. Balak także poszedł swoją drogą.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01